

ks. prof. Waldemar Chrostowski

Katechizm Kościoła katolickiego traktuje sakrament pokuty i pojednania, a także sakrament namaszczenia chorych, jako sakramenty uzdrowienia. Dzięki nim Jezus Chrystus, żyjący w swoim Kościele, kontynuuje dzieło uzdrawiania i zbawiania. Sakrament pokuty nazywa się też sakramentem nawrócenia bądź przebaczenia, albo – najczęściej – sakramentem spowiedzi. Wielość nazw podkreśla znaczenie sakramentu, którego podstawy znajdują się w Piśmie Świętym.

Wstanę i pójdę do mojego Ojca

Przyjęcie sakramentu pokuty urzeczywistnia wezwanie Chrystusa do nawrócenia i drogę powrotu do Ojca, od którego człowiek oddalił się przez grzech. Wezwania te wielokrotnie powtarzają się w obu częściach Biblii, w Starym i Nowym Testamencie, najpierw w nauczaniu proroków, a następnie Apostołów i głosicieli Ewangelii. Początki publicznej działalności Jezusa są związane z apelami o nawrócenie, które kierował Jan Chrzciciel. „Przyjmowano od niego chrzest w rzece Jordan, wyznając swoje grzechy” (Mt 3,6). Nawrócenie zakłada rozpoznanie przez rzetelny rachunek sumienia tego, co jako zło zagnieżdżyło się w życiu, oraz uznanie zła za grzech, z którym trzeba zerwać, aby dostąpić uzdrawiającego oczyszczenia.

Podjęcie pokuty wskazuje na powtórne – i ponawiane – nawrócenie człowieka. Jest jego dziełem oraz owocem łaski Bożej, która skutkuje „sercem pokornym i skruszonym” (Ps 51[50],19). Na drodze pokuty spotykają się dwie miłości: Boga, który nieustannie szuka człowieka, oraz człowieka, który odpowiada na tę miłość i dostępuje Bożego miłosierdzia. Księgę Lamentacji kończy

Biblijne podstawy sakramentu pokuty i pojednania

wołanie Izraelitów: „Nawróć nas, Panie, do Ciebie wrócimy” (Lm 5,21). Jeden z najpiękniejszych obrazów tej drogi stanowi przypowieść o synu marnotrawnym (Łk 15,11-32), określanej również jako przypowieść o miłosiernym ojcu. Gdy syn podjął myśl o zerwaniu z grzechem, mógł wrócić do ojcowskiego domu, dlatego że ojciec cierpliwie wyczekiwał jego powrotu. Przebycie drogi pokuty skutkuje radością, że nigdy nie jest za późno na nawrócenie.

Sakrament pokuty wyrasta z jej wewnętrznego charakteru. Księga Jonasza, obrazując nauczanie innych ksiąg biblijnych, świadczy, że potrzebne są znaki zewnętrzne, na które wskazują obrazy wora pokutnego i popiołu, a także posty i umartwianie ciała. Postawy okazywane na zewnątrz sprzyjają wspólnotowemu wymiarowi nawrócenia, przyczyniając się do duchowego wzrostu Kościoła. To co najważniejsze jednak, dokonuje się we wnętrzu człowieka. Psalmista woła: „Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste” (Ps 51[50],12). Podejmując rachunek sumienia i uczciwie oceniając swoje życie i postępowanie, lepiej dostrzega się niszczycielską groźbę grzechu. Przed nawróceniem sprzeciwia się on Bożej miłości i miłosierdziu, natomiast nawrócenie sprawia, że pokutujący człowiek widzi, jak przez grzech zranił Boga



oraz jak obficie korzysta z Jego miłości i miłosierdzia.

W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem!

Sakrament pokuty jest też sakramentem pojednania. Grzech zrywa jedność z Bogiem, natomiast nawrócenie i pokuta niosą przywrócenie łaski Bożej i zjednoczenie w przyjaźni z Bogiem. Powrót do Boga i pełnienia Jego świętej woli był ponawiany w dziejach Izraela jako ludu Bożego wybrania. Dopiero jednak przyjście Jezusa Chrystu-



sa oraz Jego zbawcza śmierć i zmartwychwstanie przyniosły pełne pojednanie z Bogiem. Przekonując świat o grzechu (J 16,8), Chrystus nas od niego skutecznie wyzwolił. W czasach Starego Testamentu arcykapłan raz w roku, w Yom Kipur, wchodził do najświętszego miejsca świątyni celem prześlągnięcia Boga i pojednania z Nim. „Ale Chrystus, zjawiwszy się jako arcykapłan dóbr przyszytych, przez wyższy i doskonałszy, i nie ręką – to jest nie na tym świecie – uczyniony przybytek, ani nie przez krew kozłów i cielców, lecz przez własną krew wszedł raz na zawsze do Miejsca Świętego i osiągnął wieczne odkupienie” (Hbr 9,11-12).

Skoro tylko Bóg może przebaczać grzechy, zatem w darze ich przebaczenia objawiła się prawdziwa tożsamość Jezusa. Mając tę władzę (Mt 2,10), skutecznie ją wykonywał: „Dziecko, odpuszczone są twoje grzechy” (Mk 2,5; zob. też Łk 7,48). Władzę odpuszczania grzechów przekazał Jezus tym, których powołał do kontynuacji Jego misji. Stało się to w Wieczerniku, gdy zmartwychwstały Pan ukazał się Apostołom: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane” (J 20,22-23). Moc odpuszczania grzechów pochodzi od trzeciej osoby Boskiej, to jest od Ducha Świętego. Sakrament pokuty umożliwia więc głębsze poznanie wewnętrznego życia Boga, który jest Ojcem, i Synem i Duchem Świętym oraz, dzięki pojednaniu, zapewnia wejście we wspólnotę z Bogiem w Trójcy Świętej Jedynym.

Jedną z chrześcijanina z Bogiem, sakrament pokuty niesie również pojednanie z Kościołem. Grzech, nawet najbardziej skryty, jest raną zadaną Kościołowi, którego świętość wzrasta, albo nie, przez świętość, albo jej brak, poszczególnych członków. Eklezjalny charak-

Grzech zrywa
jedność z Bogiem,
natomiast
nawrócenie i pokuta
niosą przywrócenie
łaski Bożej
i zjednoczenie
w przyjaźni z Bogiem.

ter daru pojednania znajduje wyraz w słowach Jezusa do Piotra po wyznaniu wiary pod Cezareą Filipową: „Tobie dam klucze Królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie” (Mt 16,19). Wyposażeni w ten dar zostali Apostołowie i biskupi jako ich następcy, oraz prezbiterzy jako współpracownicy biskupów. Podejmując to posłannictwo, Apostoł Paweł wzywał: „W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem!” (2 Kor 5,20). Każde pojednanie z Bogiem w sakramencie pokuty jest zarazem pojednaniem z Kościołem.

Odzyskanie komunii z Bogiem i Kościołem ma też trzeci wymiar, a mianowicie pojednanie z innymi ludźmi, również tymi, którzy do Kościoła nie należą. Tego właśnie dotyczy piąta prośba Modlitwy Pańskiej: „I odpuść nam nasze grzechy, jak i my odpuszczamy naszym winowajcom”. Gdy w relacjach społecznych właściwy porządek moralny został poważnie zachwiany, trzeba nieustannie przypominać, że nie ma sprawiedliwości bez miłosierdzia i nie ma miłosierdzia bez przebaczenia. Źródłem wszelkiego przebaczenia jest Bóg jako Ojciec miłosierdzia. Niosąc odpuszczenie grzechów, przebaczenie i pokój, sakrament pokuty uzdalnia chrześcijanina do tego, by stał się narzędziem w dziele pomnażania obecności i owoców tych dóbr w świecie. ■